

WNIESIENIE POZWU, WEZWANIE STRONY POZWANEJ I JEJ ODPOWIEŹ DROGĄ ELEKTRONICZNĄ W PROCESIE O STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

PRESENT A *LIBELLUS*, SUMMONING OF THE RESPONDENT AND HIS REPLY ELECTRONICALLY IN THE CASES TO DECLARE THE NULLITY OF MARRIAGE

Ks. dr hab. Rafał Kamiński

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska
e-mail: rafal.kaminski@uksw.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-7822-3402>

Abstrakt

Coraz powszechniejsze stosowanie rozwiązań cyfrowych w różnych dziedzinach życia, możliwość załatwiania codziennych spraw, w tym urzędowych i sądowych drogą *online*, zmusza do refleksji nad możliwością aplikacji niektórych rozwiązań stosownych w sądownictwie państwowym na grunt sądownictwa kościelnego.

W pierwszej części artykułu Autor przedstawił rozwiązania stosowane w polskim e-sądzie, rozpatrującym sprawy z zakresu postępowania upominawczego w systemie elektronicznym (EPU). W dalszej części wskazuje na charakter i formę czynności inicjujących proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądzie kościelnym. W ostatniej części zaproponowano natomiast aplikację rozwiązań stosowanych w e-sądzie państwowym na grunt procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego. Chodzi przede wszystkim o fazę inicjującą proces, czyli złożenie pozwu i wezwanie do wyrażenia stanowiska w sprawie strony pozwanej.

Rozwiązania zaproponowane przez Autora mają charakter postulatów *de lege ferenda*. Niektóre z nich domagają się nowelizacji prawa kanonicznego, inne są możliwe do zastosowania na gruncie obowiązujących norm.

Słowa kluczowe: e-sąd, elektroniczne postępowanie upominawcze, proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa, *online*, pozew, odpowiedź strony pozwanej

Abstract

The increasingly widespread use of digital solutions in various areas of life, the possibility of dealing *online* with everyday matters, including official and judicial matters, forces us to reflect on the possibility of applying some solutions applicable in the state judiciary to the territory of the ecclesiastical judiciary.

In the first part of the article, the Author presented the solutions used in the Polish e-court, which deals with cases in the field of electronic order for payment proceedings (EPU). It then indicates the nature and form of the proceedings initiating the marriage nullity process in the ecclesiastical court. In the last part, however, it is proposed to apply the solutions used in the e-court of the State to the grounds of the proceedings for the nullity of a canonical marriage. This is primarily the initiating phase of the proceedings, i.e. the introductory *libellus* of litigation and the call the respondent to the joinder of the issue.

The solutions proposed by the Author have the character of postulates *de lege ferenda*. Some of them require a revision of the canon law, others are applicable on the basis of existing norms.

Keywords: e-court, electronic order for payment proceedings, marriage nullity process, *online*, *libellus* of litigation, respondent's reply

Wstęp

Coraz powszechniej stosowany w różnych dziedzinach życia proces cyfryzacji sprawia, że analogowe dokumenty i procedury są zamieniane na ich elektroniczne odpowiedniki. Nowoczesne technologie wkraczają w kolejne dziedziny naszego życia, jak administracja, edukacja, biznes. Także sądownictwo od przynajmniej kilkunastu lat korzysta z rozwiązań elektronicznych. Nie chodzi tu już tylko o korzystanie z programów do rejestracji spraw i jej kolejnych kroków proceduralnych, co nieobce jest również sądownictwu kościelnemu, ale o prowadzenie całych postępowań drogą *online*. Ta możliwość jest jak na razie na gruncie polskim zarezerwowana jedynie do cywilnych postępowań upominawczych (EPU), który jest szczególnym rodzajem postępowania sądowego, mającym na celu szybkie i efektywne dochodzenie

roszczeń pieniężnych. Sąd wydaje w nim nakaz zapłaty na podstawie pozwu i załączonych dowodów, bez rozprawy, jeśli dłużnik nie zgłasza sprzeciwu¹.

Na szeroką skalę stosowane są również w wielu instytucjach państwowych e-doręczenia. Większość urzędów i instytucji publicznych od 1 stycznia 2025 r. ma obowiązek korzystania z takiej właśnie formy doręczenia pism procesowych, które są równoważną tradycyjnemu listowi poleconemu z potwierdzeniem odbioru. Zawody zaufania publicznego, takie jak adwokaci i radcy prawni, mają obowiązek posiadania skrzynki e-doręczeń i odbierania korespondencji sądowej w tej formie [Kowalski 2024].

Kolejnym krokiem w kontekście e-doręczeń będzie termin 1 października 2026 r. Wtedy to podmioty niepubliczne zarejestrowane w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej do 31 grudnia 2024 r., będą miały obowiązek dołączyć do takiego systemu powiadomień. Dla sądów powszechnych termin ten jest jeszcze bardziej odległy. Forma e-doręczeń będzie wymagalna w sądownictwie polskim od 1 stycznia 2029 r. [Magulska 2025].

Pytanie, które rodzi się na gruncie postępującej cyfryzacji, dotyczy możliwości stosowania doręczeń elektronicznych w celu wezwania strony pozwanej do zajęcia stanowiska w sprawie i przyjęcie takiej odpowiedzi w formie elektronicznej, za pomocą specjalnie stworzonej platformy, w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych. W niniejszym studium podjęta zostanie próba odpowiedzi na tak postawioną kwestię, w oparciu o rozwiązania stosowane w sądownictwie państwowym.

1. Wezwanie strony pozwanej w elektronicznym postępowaniu upominawczym

Zarówno w procesie cywilnym, jak i kanonicznym procesie spornym, dla rozpoznania sprawy istotne jest ukonstytuowanie się stron procesowych.

¹ Odpowiednie przepisy dla tej formy procesu zostały wprowadzone Ustawą z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy *Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych ustaw*, Dz. U. z 2019 r., Nr 26, poz. 156. W elektronicznym postępowaniu upominawczym (EPU) stosuje się przepisy o postępowaniu upominawczym z odrębnościami wynikającymi z przepisów art. 50528-50537 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeksu postępowania cywilnego*, Dz. U. z 1964 r., Nr 43, poz. 296 z późn. zm. [dalej: k.p.c.].

Jakkolwiek w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa postępowanie nie jest skierowane przeciwko stronie pozwanej, ale zmierza do poznania obiektywnej prawdy o przedmiotowym kanonicznym związku dwojga osób, muszą one przyjąć pozycje procesowe. W fazie wstępnej procesu powód wnosi sprawę do sądu przedstawiając pozew, zwany również skargą powodową, natomiast pozwany jest wezwany przez sąd do zajęcia stanowiska w sprawie, co jest zapewnieniem mu fundamentalnego prawa do obrony [Margherita 2024, 204].

Obowiązek ten w postępowaniu cywilnym realizowany jest niezależnie od tego czy procedura podjęta została w formie tradycyjnej, czy też elektronicznej. Przed e-sądem strony posiadają takie same prawa, jak w tradycyjnym postępowaniu sądowym. Jednak aby skorzystać z drogi elektronicznej komunikacji powód dla złożenia pozwu w formie cyfrowego dokumentu jest zobowiązany do założenia konta w systemie teleinformatycznym sądu. Komunikacja między e-sądem a pozwanym odbywa się w formie tradycyjnej, chyba że pozwany sam zainicjuje komunikację elektroniczną. Skuteczne wniesienie pisma przez pozwanego w formie elektronicznej, poprzez konto użytkownika, będzie decydowało o tym, że od tej pory będzie to jedyna dopuszczalna forma kontaktu pozwanego z e-sądem [Bar 2025].

Od momentu wyboru elektronicznej formy kontaktu z e-sądem wszelkie postanowienia i zarządzenia wydawane w toku postępowania są uznawane za doręczone z chwilą zalogowania się przez użytkownika na jego koncie w e-sądzie. O oczekujących na doręczenie na koncie pozwanego dokumentach jest on informowany pocztą elektroniczną na adres podany w formularzu rejestracyjnym. Za datę doręczenia pisma uznaje się chwilę pierwszego zalogowania adresata korespondencji na jego koncie, po umieszczeniu tam doręczanego pisma lub, jeśli nie nastąpi prawidłowe zalogowanie, datę w której upływa 14 dni od daty umieszczenia pisma w systemie teleinformatycznym e-sądu [tamże].

W znowelizowanych przepisach o elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505²⁸-505³⁹ k.p.c.) oraz w doktrynie cywilistycznej zwraca się uwagę na możliwe zachowania strony pozwanej, po otrzymaniu drogą elektroniczną, nakazu zapłaty. W świetle obowiązującego prawa, jeśli strona pozwana uważa, że nakaz ten został wydany zasadnie, może zapłacić powodowi kwotę w nim wskazaną. Jeśli natomiast pozwany, uważa

że nakaz został wydany niesłusznie, ponieważ informacje na podstawie których zostało to uczynione były błędne, albo kwota została już wcześniej zapłacona, może złożyć do e-sądu środek zaskarżenia w postaci sprzeciwu, do którego nie musi dołączać środków dowodowych. W ten sposób następuje podważenia wydanego nakazu zapłaty. Jeżeli sprzeciw od niego zostanie wniesiony prawidłowo, to znaczy spełniając wymogi formalne z dochowaniem ustawowego terminu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty wydanego przez e-sąd, nakaz ten traci swoją moc w całości, a e-sąd przekazuje sprawę do sądu według właściwości ogólnej, to znaczy do sądu rejonowego lub okręgowego, właściwego ze względu na miejsca zamieszkania pozwanego. Postępowanie będzie toczyć się przed nim w sposób zwyczajny. Pierwszym krokiem sądu będzie wezwanie pozwanego na rozprawę, która będzie toczyć się w formie tradycyjnej. W przypadku niepodjęcia żadnej czynności przez stronę pozwaną, nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu uprawomocni się po upływie dwóch tygodni od daty doręczenia pozwanemu [tamże]².

Jak zauważa Anna Brenk, w przypadku wydania nakazu zapłaty sąd orzekający w EPU doręcza go pozwanemu wraz z pozwem i pouczeniem o sposobie wniesienia sprzeciwu i skutkach niezaskarżenia nakazu. Pozwany jest w ten sposób szczegółowo instruowany o możliwości wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w terminie dwóch tygodni od jego doręczenia, ewentualnie skargi na koszty procesu, przyznane w nakazie zapłaty w terminie tygodnia od jego doręczenia. Pouczenie zostało sformułowane w sposób przystający do realiów EPU, czyli w wyjątkowo wyczerpujący i zdecydowanie bardziej drobiazgowy aniżeli w innych postępowaniach. Pouczenie zawiera m.in. informację, że nakaz zapłaty został wydany na podstawie twierdzeń powoda, niezweryfikowanych na podstawie dowodów przez sąd. Zostało ono opracowane w formie zrozumiałej dla każdego pozwanego. Można wysnuć z tego wnioski, że taki sposób działania sądu zapewnia pozwanemu prawo do odwołania się. Informacje zawarte

² W doktrynie zwraca się uwagę na problem usunięcia braków formalnych pozwu (jak np. błędne wskazanie adresu strony pozwanej) oraz sprzeciwu wniesionych w EPU, które pojawiają się w przypadku przyjęcia zasady pełnej kontynuacji postępowania elektronicznego przed sądem właściwości ogólnej, któremu sprawa została przekazana do rozpoznania przez e-sąd [Antoniuk 2015, 513-28; Fik 2014, 126]. Ze względu na charakter niniejszego studium wątek ten nie został podjęty.

w pouczeniu wskazują również na to, że nakaz zapłaty, przeciwko któremu nie zostanie wniesiony skutecznie sprzeciw, ma skutki prawomocnego wyroku i podlega wykonaniu w drodze egzekucji [Brenk 2014, 12].

Ta sama autorka zwraca uwagę na uproszczony charakter postępowania w formie elektronicznej. Nie oznacza to jednak, że w e-sądzie jest akceptowana praktyka formułowania pozwu w sposób niepozwalający na ocenę wiarygodności roszczenia. Nie ma zgody na sprowadzanie uzasadnienia żądania tylko do twierdzenia, że powodowi przysługuje należność. Należy takie żądania odpowiednio uzasadnić. Pozwany zawsze musi mieć możliwość odniesienia się do tak sformułowanego żądania [tamże, 11].

Gdy chodzi o samo procedowanie w EPU, warto odnotować, że akta sprawy prowadzone są w formie elektronicznej, natomiast dokumenty tradycyjne, zwrotne potwierdzenia odbioru, pisma składane przez pozwanego, pisma sądowe, po ich zeskanowaniu i włączeniu w ten sposób do elektronicznych akt sprawy, umieszczane są w pomocniczym zbiorze dokumentów, udostępnianym tak jak akta sądowe w innych postępowaniach [tamże, 10].

Z pobieżnego przyjrzenia się elektronicznemu postępowaniu upominawczemu, można odnieść wrażenie, że jest ono prowadzone w niemal automatyczny sposób. Jednak A. Brenk przekonuje, że polski e-sąd, w odróżnieniu od modelu niemieckiego czy też angielskiego, nie jest pozbawiony czynnika ludzkiego. Orzeczenia w tym modelu postępowania są wydawane, po analizie akt sprawy, przez referendarzy sądowych, których ogólne umocowanie do wykonywania czynności w EPU zostało zawarte w art. 505³⁰ § 1 k.p.c., i sędziów, nie zaś przez „automat”, jak nieprawdziwie funkcjonuje to w powszechnej świadomości [tamże, 11].

Po przedstawieniu zasad i istoty EPU, należy podjąć refleksję na temat zasad obowiązujących we wstępnych czynnościach kanonicznego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa i możliwości zastosowania elektronicznych form prowadzenia postępowania, przyjętych w sądach cywilnych, na gruncie kanonicznego procesu w sądach kościelnych. W drugiej i trzeciej części niniejszego studium, większość refleksji będzie miała zatem charakter postulatów *de lege ferenda*.

2. Charakter i forma czynności inicjujących proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa

Analizując w poprzednim punkcie charakter i formę elektronicznego postępowania upominawczego, znanego sądownictwu cywilnemu, zauważono że w tej formie można dochodzić wyłącznie roszczeń pieniężnych. Naturalnie zatem w procesie tym ukonstytuują się strony postępowania. Jest nim „powód” oraz „pozwany”, do którego ten pierwszy kieruje konkretne żądanie.

Wracając do zasygnalizowanego wyżej nazewnictwa stron w kanonicznym procesie małżeński, należy przyznać słuszność Urszuli Nowickiej, która zauważa, że w sprawach o nieważność małżeństwa, aplikuje się mechanizm zwyczajnego procesu spornego, w którym to strona powodowa żąda czegoś od drugiej strony, czego nie jest w stanie uzyskać na drodze pozaprosowej, w konsekwencji czego domaga się ochrony prawnej ze strony organu sądowego. W takich okolicznościach nazewnictwo „powód” i „pozwany” są w pełni adekwatne do sytuacji i odpowiadają jej terminologicznie. Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa w rzeczywistości ma charakter deklaratywny i toczy się pomiędzy stroną, która wnosi sprawę do sądu, a tymże sądem, z udziałem drugiej strony prywatnej, ponieważ jej również dotyczy małżeństwo, które jest zaskarżane, oraz obrońcy węzła. Tutaj również strony prywatne otrzymują określenia „powód” i „pozwany”. Nie jest to jednak to samo znaczenie, jakie „powód” i „pozwany” mają w zwyczajnym procesie spornym [Nowicka 2022, 187]. Jednakże obie strony są zobowiązane do działania. Przedmiotem bowiem procesu o stwierdzenie nieważności jest stwierdzenie faktów prawnych (kan. 1400 KPK/83)³.

Powód przedstawia sądowi osobiście lub za pośrednictwem poczty tradycyjnej pisemną skargę powodową, zwaną również w najnowszym polskim tłumaczeniu pozwem, który może być zredagowany osobiście lub przez pełnomocnika (kan. 1502, 1482 KPK/83). Możliwe jest również ustne przedstawienie żądania. W takim jednak przypadku, notariusz sądowy musi zredagować na piśmie prośbę powoda (kan. 1503 KPK/83).

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

Jak każde pismo procesowe, skarga powodowa powinna spełniać wymagania formalne. Elementy, które powinien zawierać pozew to: określenie trybunału, do którego kierowana jest skarga, identyfikacja stron i ich miejsca zamieszkania lub przebywania, miejsce zawarcia małżeństwa, wiek stron, stan cywilny, posiadane potomstwo, adres parafii, do której należą, podpis powoda lub jego pełnomocnika (por. kan. 1504 KPK/83). Przedmiot skargi powodowej, którym jest prośba o stwierdzenie nieważności konkretnego małżeństwa, które zawarły strony procesowe winien być sformułowany w sposób jasny i konkretny oraz wsparty faktami i dowodami wskazanymi na poparcie roszczenia. Należy ponadto bardzo jasno określić podstawę prawną żądania, czyli tytuł prawny rzekomej nieważności małżeństwa. W przypadku ustanowienia pełnomocnika lub adwokata, należy dołączyć również autentyczne zlecenie powoda (por. kan. 1484 KPK/83). Na tym etapie należy również wskazać świadków którzy znają okoliczności przemawiające za tezą strony powodowej. Można również przedstawić dokumenty publiczne i prywatne dotyczące sprawy, m.in. wyrok rozwodu cywilnego wraz z uzasadnieniem oraz metrykę ślubu kościelnego [Sobczak 2001, 15-18].

Po wniesieniu *libellus*, ze strony sądu powinna zapaść decyzja o przyjęciu lub odrzuceniu go. Znaczną zmianę w tej materii przyniosła reforma procesowa papieża Franciszka z 2015 r. W znowelizowanym kan. 1675 KPK/83 ustawodawca wymaga, aby sędzia przed przyjęciem sprawy miał pewność, że małżeństwo rozpadło się w sposób nieodwracalny, tak iż nie możliwości wznowienia wspólnego życia małżeńskiego (por. kan. 1675 KPK/83). W praktyce przepis ten jest niewykonalny, ponieważ pewności takiej sędzia nie może mieć nie tylko przed procesem, ale także i w jego trakcie, ponieważ strony mogą potencjalnie wznowić wspólnotę życia w każdym czasie, również po orzeczeniu nieważności małżeństwa. W ostatnim przypadku, po pozytywnym orzeczeniu, jeśli to możliwe, należałoby uważać małżeństwo.

W nowym reżimie prawnym to do wikariusza sądowego należy decyzja o przyjęciu lub odrzuceniu pozwu. W tym celu musi on zbadać jej elementy merytoryczne i formalne. Przyjęcie lub odrzucenie skargi dekretem powinno dokonać się „jak najszybciej” (kan. 1505 §1 KPK/83). Maksymalny czas, jaki ustawodawca wyznaczył na przyjęcie bądź odrzucenie, wynosi miesiąc (kan. 202 KPK/83). Po upływie tego czasu strona może domagać się działania. Po bezskutecznym upływie kolejnych 10 dni milczenia od złożenia wniosku, skargę należy uważać za przyjętą (kan. 1506 KPK/83).

Odrzucenie skargi może dokonać się w sposób bezwzględny, gdy pismo posiada nieusuwalną wadę lub też względny, gdy posiada wadę, która może być usunięta przez ponowne przedstawienie prawidłowo sporządzonego pisma [Sobczak 2001, 20]. Przeciwno odrzuceniu skargi stronie powodowej przysługuje rekurs, który należy złożyć do trybunału apelacyjnego, ponieważ nie został jeszcze powołany trybunał *ad quo*. Rekurs należy złożyć ciągu 10 dni użytecznych (por. kan. 201 § 2, 1505 § 4 KPK/83). Musi on zostać rozstrzygnięty jak najszybciej (*expeditissime*). Od rozstrzygnięcia nie przysługuje apelacja (kan. 1629, 5° KPK/83).

W procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa również strona pozwana posiada swoje prawa, w tym możliwość zajęcia stanowiska w sprawie i przedstawienia jej sądowi w ciągu 15 dni od otrzymania kopii skargi powodowej, którą sąd z urzędu przesyła wraz z dekretem jej przyjęcia stronie pozwanej, o ile nie jest ona podpisana pod skargą (kan. 1508 KPK/83), co ma miejsce w przypadku wniesienia pozwu wspólnie przez obie strony. Od momentu otrzymania dokumentów z sądu, stronie pozwanej przysługuje 15 dni na wyrażenie stanowiska w przedmiocie żądania procesowego. Nie jest to jednak jej obowiązek. W przypadku milczenia strony pozwanej, sędzia, jeśli uzna to za słuszne, może ponownie wezwać ją do odpowiedzi na skargę (kan. 1676 § 1-2 KPK/83).

Aleksander Sobczak wyróżnia różne rodzaje reakcji strony pozwanej na wezwanie do wyrażenia stanowiska w sprawie. Pierwszą z nich może być zgoda, kiedy to strona pozwana zgadza się z tezami zawartymi w prośbie strony powodowej. Najczęściej ma to miejsce wówczas, gdy strona powodowa, jako przyczynę nieważności małżeństwa, podaje przyczyny leżące po jej stronie. Przyjmując też postawę, strona pozwana nie broni się. Można wówczas mówić o wspólnej prośbie stron, chociaż w przebiegu procesu jedna z nich musi przyjąć rolę strony powodowej, druga zaś strony pozwanej. Drugim rodzajem reakcji może być niestawiennictwo. W takim przypadku strona pozwana nie odpowiada na wezwanie sądu i nie stawia się przed nim. W wielu wypadkach czyni tak, ponieważ jest przekonana, że bez niej sprawa nie będzie się dalej toczyć i w ten sposób utrudni powodowi dochodzenie swoich praw przed sądem. Zachowując milczenie, pozwany chce zamanifestować swój sprzeciw, choć jest to postawa nieracjonalna. Sądy kościelne nie orzekają bowiem rozvodu, ale stwierdzają fakt, czy dane małżeństwo było ważnie zawarte czy też nie. Orzeczenie

takie nie jest uzależnione od zgody stron. Małżeństwo bowiem albo było ważnie zawarte albo też nieważnie. Postawa stron w czasie procesu nie zmienia tego faktu, chociaż może sprawić pewne niedogodności procesowe. Odpowiedzią sądu wobec postawy milczenia będzie zadeklarowanie strony pozwanej jako nieobecnej w procesie. W takim wypadku proces będzie się toczył dalej bez niej (por. kan. 1592 KPK/83). Trzecią reakcją strony pozwanej może być sprzeciw, który może przybrać formę pasywną albo też pasywno-aktywną. W pierwszym przypadku strona pozwana ogranicza się jedynie do zaprzeczania faktom przytoczonym przez stronę powodową. Niekiedy potwierdza fakty, odrzucając jednakże podstawę prawną. Strona pozwana może odpowiedzieć i bronić się albo na piśmie, albo ustnie stawiając się przed sędzią (por. kan. 1513 KPK/83). W przypadku sprzeciwu pasywno-aktywnego strona pozwana oprócz zaprzeczania faktom, zgłasza jakieś sprawy wypadkowe, lub zarzuty zawieszające, na które będzie musiała odpowiedzieć strona powodowa, i które sąd będzie musiał najpierw rozstrzygnąć [Sobczak 2001, 23-24].

Sprawa wypadkowa ma miejsce, ilekroć po rozpoczęciu procesu przez wezwanie, zostaje przedstawiona kwestia, która chociaż nie jest wyrażenie zawarta w skardze powodowej wprowadzającej spór, niemniej należy do sprawy w taki sposób, że najczęściej musi być rozstrzygnięta przed sprawą główną (por. kan. 1587 KPK/83) [Kiwior 2022, 94-97]. Zarzuty zawieszające dotyczą natomiast najczęściej osób, np. stronnictwa sędziów lub sposobu postępowania sądu (por. kan. 1459 KPK/83).

Innym rodzajem reakcji strony pozwanej, wyróżnionym na podstawie przepisów kodeksowych, jest wzajemne powództwo (kan. 1494 KPK/83). Ma ono miejsce, gdy wraz z obroną pasywną, albo pasywno-aktywną strona pozwana zgłasza również wzajemne powództwo wobec strony powodowej. W takim przypadku należy powiadomić stronę powodową w celu odpowiedzi [Sobczak 2001, 24]. *De facto* w odniesieniu do tytułu wniesionego powództwa przez stronę pozwaną, powód sam staje się materialnie stroną pozwaną [Erlebach 2019, 322-23; Montini 2021].

Ostatnim rodzajem zajęcia stanowiska przez pozwanego jest poddanie się pod sprawiedliwość sądu [Margherita 2024, 217]. W takim przypadku strona pozwana nie wypowiada się ani pozytywnie, ani negatywnie co do treści pozwu, ale deklaruje akceptację przyszłego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

We wszystkich tych przypadkach, strona pozwana może występować samodzielnie, albo przez pełnomocnika lub własnego adwokata. Może również prosić sąd o przyznanie bezpłatnej pomocy prawnej (por. kan. 1649 § 1, 3° KPK/83).

Powracając do nurtu głównej refleksji niniejszego studium, należy postawić pytania: Czy możliwe jest wykonanie wyżej opisanych pierwszych kroków, inicjujących proces o stwierdzenie nieważności w sądzie kościelnym, a więc złożenia pozwu, przyjęcie go przez wikariusza sądowego i przesłanie stronie pozwanej, wraz z prośbą o zajęcie stanowiska w formie elektronicznej? Czy w takiej formie może również odpowiedzieć strona pozwana? Jakie są korzyści i ewentualne zagrożenia wdrożenia postępowania elektronicznego w sądownictwie kościelnym?

3. Możliwość złożenia pism inicjujących proces kanoniczny w formie elektronicznej

Jednym z motywów, dla których papież Franciszek zdecydował się w 2015 r. na reformę procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, było „[...] przyspieszenie procesów, jak również ich uproszczenie w taki sposób, aby serca wiernych, którzy oczekują na wyjaśnienie swojej sytuacji nie były zbyt długo zniewolone przez mroki wątpliwości z powodu opóźnień w wydaniu wyroku”⁴.

Niewątpliwie składanie pism procesowych bezpośrednio w kancelarii sądu, przesyłanie ich pocztą tradycyjną, albo też ustna wypowiedź przed sędzią, jako jedyne możliwości, które dają przepisy kodeksowe (por. kan. 1502, 1503, 1507 KPK/83), nie sprzyja sprawności prowadzenia procesu i przyspieszenia przynajmniej jego początkowej fazy, jaką jest złożenie pozwu i odpowiedź strony pozwanej na dekret przyjęcia skargi, czyli zajęcie przez nią stanowiska procesowego oraz wezwanie stron do złożenia zeznań.

⁴ Franciscus PP., *Litterae apostolicae motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus quibus canones Codicis Iuris Canonici de Causis ad Matrimonii nullitatem declarandam reformatur* (15.08.2015), AAS 107 (2015), s. 959; tekst polski: Franciszek, *List apostolski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski)*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, s. 9.

Należy mieć świadomość, na co zwraca uwagę Alessandro Giraudo, że w momencie promulgowania obowiązującego kodeksu, czyli na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, zastosowanie środków informatycznych w procesie kanonicznym, było nie do pomyślenia z prostego powodu, jakim był brak w ówczesnej komunikacji nowoczesnych technologii, które dziś są zwyczajnym jej środkiem [Giraudo 2021, 324].

Wydać się jednak, że przy projektowaniu reformy procesowej z roku 2015, można było uwzględnić posługiwanie się nowoczesnymi technologiami w prowadzeniu procesu jako formą alternatywną dla składania dokumentów w wersji papierowej. Taki zapis można było zamieścić chociażby w znowelizowanym kan. 1676 § 1 KPK/83, w którym została uregulowana kwestia złożenia pozwu, doręczenia jego odpisu stronie pozwanej i obrońcy węgła i wezwaniu tych uczestników procesu do zajęcia stanowiska.

W sądach kościelnych w Polsce, powszechne jest używanie programu informatycznego, za pomocą którego rejestrowany jest przebieg sprawy i generowane są pisma procesowe. Są jednak one wysyłane pocztą tradycyjną. Wprowadzenie rozwiązań znanych z e-sądu cywilnego wymagałoby stworzenia systemu, w którym możliwe byłoby logowanie się osoby chcącej złożyć pozew w formie elektronicznej, za pomocą dołączonego zeskanowanego oryginału pisma czy też poprzez wypełnienie formularza podpisanego za pomocą podpisu elektronicznego. Takie rozwiązanie z pewnością służyłoby ekonomii procesowej, zarówno poprzez przyspieszenie czynności procesowych, jak również ograniczenie kosztachłonnaści przesyłek pocztowych w formie tradycyjnej oraz oszczędności papieru i wydajności urzędzeń do druku i kopiowania. Stosownych opłat strona powodowa mogłaby dokonać za pomocą systemu e-card.

W piśmie złożonym przez stronę powodową w systemie teleinformatycznym, powinny znaleźć się adresy poczty elektronicznej obu stron, co zastępowałoby wymóg podania miejsca, w którym mieszka powód lub jego pełnomocnik albo miejsca wskazanego przez nich w celu odbierania dokumentów oraz wskazania stałego lub tymczasowego zamieszkania strony pozwanej (kan. 1504, 3°-4° KPK/83). Na platformie, w której zalogowałby się powód, umieszczona byłaby decyzja o przyjęciu lub odrzuceniu pozwu, z jednoczesnym powiadomieniem o tym fakcie na podany adres mailowy.

W przypadku przyjęcia skargi powodowej, powód i pozwany byłiby informowani przez sąd o tym kroku procesowym, za pomocą certyfikowanej poczty elektronicznej, na podane w pozwie adresy mailowe strony. W ten sposób również pozwany dowiadywałby się o wprowadzeniu sprawy przez powoda i zostałby dopuszczony do niej poprzez przekazany login i hasło, z dostępem do treści pozwu. Tym samym i strona pozwana miałaby stworzone konto na platformie sądowej. W taki sam sposób można przydzielić obrońcę węzła małżeńskiego do sprawy, prosząc o jego stanowisko na tym etapie procedowania.

Do pozwanego należałaby jednak decyzja czy zechce korzystać z drogi elektronicznej, czy też zachować drogę tradycyjną, podobnie jak ma to miejsce w przypadku cywilnego postępowania upominawczego w formie EPU. Nie można bowiem drogi elektronicznej wskazywać jako jedynej możliwej, co mogłoby być, dla osób nie korzystających na co dzień z rozwiązań cyfrowych, ograniczeniem jej prawa do obrony. Droga tradycyjna pozostałaby zatem nadal jako alternatywna.

Gdyby jednak strona pozwana podjęła z sądem kontakt *online*, także pozostałe decyzje procesowe, łącznie z wyrokiem należałoby umieszczać na platformie, z wcześniejszym powiadomieniem stron, za pomocą poczty elektronicznej oraz z ekskluzywnym dostępem do akt tylko dla uczestników procesu lub ich adwokatów i pełnomocników. Nie naruszałoby to zasady tajności procesowej, ponieważ również w obecnym stanie prawnym strony i ich pełnomocnicy lub adwokaci, otrzymują te pisma procesowe za pomocą poczty tradycyjnej. Jednak z brzmienia normy kan. 1509 KPK/83 wynika, że poczta tradycyjna nie jest jedynym sposobem dostarczania zawiadomień o wezwaniach, dekreтах, wyrokach i innych czynnościach procesowych. Ustawodawca przewiduje bowiem „[...] inny sposób, który jest najpewniejszy, z zachowaniem przepisów ustanowionych ustawą partykularną”. Takim „pewnym sposobem” byłby z pewnością zabezpieczony system informatyczny. Jak bowiem zauważa A. Giraudo, taki system nie może być wynikiem improwizacji, ale musi być odpowiednio zabezpieczony i konsultowany z ekspertami w dziedzinie nowych technologii komunikowania. Muszą być to zarazem rozwiązania proste dla użytkowników, ale nie kosztem zmniejszonego bezpieczeństwa [Giraudo 2020, 192].

Zalogowanie się do systemu przez strony, po pojawieniu się nowego dokumentu, byłoby potwierdzeniem jego notyfikacji i wypełniałoby, w sposób pewniejszy od potwierdzenia odbioru przesyłki, zwłaszcza gdy jest ona wysyłana pocztą zwykłą, a nie poleconą, wymóg stawiany przez prawodawcę w kan. 1509 § 2 KPK/83, dotyczący uwidocznienia w aktach faktu zawiadomienia i sposobu jego dokonania.

Rozważając gromadzenie akt w formie zdigitalizowanej, należałoby rozważyć możliwość pełnego dostępu do akt w formie *online* dla adwokatów, gdyż w świetle prawa mogą oni przeglądać akta na dowolnym, poza ich publikacją, etapie procesu. Tak jednak jak i teraz nie mogliby udostępniać tych akt stronom (kan. 1598 KPK/83).

Rzecz jasna same zeznania stron i świadków oraz ewentualne konsultacje z biegłym, odbywałyby się w formie tradycyjnej, w siedzibie sądu. Protokoły i ekspertyzy mogłyby być dołączone do „wirtualnej teczki”, bez dostępu do nich przez strony.

Po zamknięciu postępowania dowodowego i decyzji o publikacji akt, przejrzenie akt, powinno nadal odbywać się wyłącznie w kancelarii sądu, gdyż w ten sposób zabezpieczony byłby zakaz kopiowania akt przez strony. W przypadku akt umieszczonych w przestrzeni wirtualnej, strony po zapoznaniu się z nimi mogłyby w łatwy sposób je wydrukować.

Po wydaniu orzeczenia i jego wykonaniu, a także po ewentualnym skorzystaniu z prawa do apelacji, dostęp do akt powinien zostać odebrany, poprzez brak możliwości zalogowania się do sprawy. W przypadku złożenia apelacji akta można by również przekazać sądowi apelacyjnemu w formie elektronicznej, co znacznie ograniczyłoby uciążliwość uwierzytelniania akt i kosztowność przesyłania ich za pomocą przesyłki pocztowej czy też kurierskiej (por. kan. 1634 § 3, 1474 KPK/83). Niezależnie od prowadzenia sprawy w formie e-sądu, w siedzibie sądu należałoby archiwizować papierową wersję akt procesowych.

Powracając do kwestii zajęcia stanowiska w sprawie przez stronę pozwaną, należy za Manuelem Jesúsem Arroba Conde zauważyć doniosłość aktu wezwania pozwanego do zawiązania sporu. Jest to niejako ostatni element w zbudowaniu relacji procesowych, między uczestnikami, czyli powodem, sędzią i pozwanym [Arroba Conde 2020, 389].

Pozwany może zająć różną pozycję procesową, o czym była mowa powyżej. Również w przypadku prowadzenia postępowania *online*, mógłby je wyrazić, podobnie jak ma to miejsce w przypadku cywilnego postępowania EPU, wyrażając sprzeciw. Także na tym etapie nie ma obowiązku wskazywania dowodów na poparcie swojego stanowiska.

Niepodjęcie przez pozwanego działania, po potwierdzeniu odebrania mailowego powiadomienia, należałoby traktować zgodnie z normą kan. 1510 KPK/83, a więc uznając go za wezwanego, zgodnie z przepisami prawa. W dalszej kolejności, jeśli pozwany nie przystępuje do procesu, mimo przesyłanych pocztą elektroniczną za potwierdzeniem odbioru, kolejnych pism procesowych, w tym wezwania do złożenia zeznań, podobnie jak w procesie prowadzonym w formie tradycyjnej, skutkowałoby ogłoszeniem go za nieobecnego w sądzie, o czym wspomniano już powyżej (kan. 1592 KPK/83). Pozostaje w mocy również dyspozycja kan. 1593 KPK/83, zgodnie z którą pozwany może przystąpić do procesu w każdym jego stadium, przedstawiając wnioski i dowody. Byłoby to możliwe, gdyż przy pierwszym powiadomieniu drogą mailową otrzymał on login i hasło do wszczętego procesu. Również powód miałby możliwość dostarczania oryginalnych lub przedłożonych w uwierzytelnionym odpisie dokumentów drogą elektroniczną. Rzecz jasna podlegałyby one ocenie sądu, mającego również bezpośredni dostęp do akt w formie elektronicznej i powiadomieniu o nich strony przeciwnej (por. kan. 1544, 1546 KPK/83).

Mając na uwadze konieczność umożliwienia pozwanemu odniesienia się do tez powoda, należy zauważyć, że wezwanie do tej czynności przez sędziego może przybrać różną formę jego interwencji: wezwanie do odpowiedzi na piśmie, którą można by było dostarczyć także *online*; wezwanie do stawienia się przed sędzią i wreszcie wezwanie do stawienia obu stron (kan. 1513 § 2 KPK/83).

Jak konstatuje G. Margherita, we wszystkich tych przypadkach, zamiar uczestnictwa pozwanego w procesie musi być zrealizowany poprzez elementy wynikające z prawa i doktryny. Jeśli odpowiedź pozwanego jest formalnym wyrażeniem jego zamiaru odpowiedzi na pozew powoda, ważne jest podkreślenie co oznaczają pozew, rola sędziego jako jego adresata oraz różne możliwości odpowiedzi pozwanego. Pozwany wezwany odpowiedzi poprzez pismo procesowe doręczone mu wraz z dekretem

wzywającym do zajęcia stanowiska musi znać istotne elementy *editio actionis* [Margherita 2024, 215].

Po wyrażeniu stanowiska w sprawie przez pozwanego, przesłanego drogą elektroniczną, sędzia mógłby w tej samej formie umieścić dekret ustalający formułę wątpliwości. Strony w ciągu dziesięciu dni od otrzymania powiadomienia mogłyby nadal żądać zmiany zakresu sporu (por. kan. 1513 § 3 KPK/83). Jeżeli strony nie sprzeciwiałyby się mu, nie musiałyby odpowiadać, a po upływie 10 dni Przewodniczący Trybunału Kolegialnego, powołanego w dekrete ustalającym formułę wątpliwości, zarządziłby rozpoczęcie instrukcji sprawy i strony zostałyby wezwane do złożenia zeznań w siedzibie sądu. Dalsza część postępowania toczyłaby się w mieszanej formie, tak jak to zostało wskazane powyżej. Elektroniczne przysyłanie dokumentów z pewnością skróciło by również czas dotarcia jej do sądu. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że do ustawowych terminów na odpowiedź, należy doliczyć jeszcze terminy pocztowe na dotarcie przesyłki z pismem procesowym.

Zakończenie

Nie ma żadnej przesady w określeniu naszych czasów mianem ery cyfrowej. Coraz większy wpływ nowoczesnych technologii na życie codzienne, oprócz oczywistych zagrożeń, niesie ze sobą również korzyści i nowe możliwości. W większości sfer życia obecne są na coraz większą skalę rozwiązania cyfrowe, pozwalające na komunikowanie się i załatwianie spraw, także urzędowych drogą internetową. Niewątpliwie pandemia COVID-19 odsłoniła jeszcze więcej możliwości i wielki potencjał formy *online* w sferze zawodowej, edukacyjnej i publicznej. Nie obce są te rozwiązania także w systemie sądownictwa, co widać chociażby w możliwości korzystania z e-sądu w niektórych sprawach cywilnych. Z czasem zakres takiej drogi rozwiązywania sporów sądowych będzie się z pewnością powiększał.

Od takich rozwiązań nie może dystansować się również sądownictwo kościelne, wychodząc naprzeciw kulturze społecznej, w której żyją wierni i wiążących się z tym wyzwaniom technologicznym. Zaproponowane rozwiązania o charakterze postulatów *de lege ferenda*, mają na celu usprawnienie procesów o stwierdzenie nieważności małżeństwa, co było również jednym z motywów reformy procesowej papieża Franciszka.

Wprowadzenie obok wersji tradycyjnej procesu, opartego na gromadzeniu dokumentów papierowych i wysyłanie ich pocztą tradycyjną, formy elektronicznej procesu, przynajmniej w pierwszej jego fazie, z pewnością usprawniłoby i przyspieszyło procedowanie, wyszłoby na przeciw wyzwaniom technologicznym obecnych czasów, ale także wzmocniło pewność dostarczenia adresatom przez specjalną platformę czy też w formie e-doręczenia wezwania do wyrażenia stanowiska, dekretu formuły wątpliwości, umożliwienia szybkiej odpowiedzi i dokonanie cytacji. Takie rozwiązania z pewnością przyczyniłyby się również do oszczędności finansowych, związanych z prowadzeniem procesu.

Z pewnością w niedalekiej przyszłości niektóre proponowane rozwiązania znajdą zastosowanie w praktyce sądowej. Dla ich skuteczności, bezpieczeństwa i pewności, potrzebne jest jednak stworzenie stabilnego systemu informatycznego, który byłby kompatybilny z rozwiązaniami stosowanymi we wszystkich sądach konkretnego Kościoła partykularnego, na wzór rozwiązań stosownych w systemie sądownictwa danego państwa.

PIŚMIENNICTWO

- Antoniuk, Jarosław. 2015. „Pozew i sprzeciw w elektronicznym postępowaniu upominawczym.” *Polski Proces Cywilny* 4:511-28.
- Arroba Conde, Manuel J. 2020. *Diritto processuale canonico*. Roma: Ediurcla.
- Bar, Gabriela. 2025. *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Poradnik dla pozwanego*, [https://krosno.so.gov.pl/images/sad/poradnik-dla-pozwanego.pdf#:~:text=należy%20podkreślić%2c%20że%20w%20przypadku%20niepodjęcia%20żadnej,powodowi%20na%20wyegzekwowanie%20roszczenia%20w%20postępowaniu%20egzekucyjnym](https://krosno.so.gov.pl/images/sad/poradnik-dla-pozwanego.pdf#:~:text=nale%20podkreślić%2c%20że%20w%20przypadku%20niepodjęcia%20żadnej,powodowi%20na%20wyegzekwowanie%20roszczenia%20w%20postępowaniu%20egzekucyjnym) [dostęp: 22.06.2025].
- Brenk, Anna. 2014. „Elektroniczne postępowanie upominawcze – kilka uwag na temat e-sądu.” *Krajowa Rada Sądownictwa* 3:10-14.
- Erlebach, Grzegorz. 2019. „La ejecutividad de la sentencia y del decreto de confirmación a la luz del Motu Pr. Mitis Iudex Dominus Iesus.” *Ius Communio* 7, nr 2:275-326.
- Fik, Piotr. 2014. „Art. 505[29a] k.p.c. na tle nowelizacji z 10 maja 2013 r.” *Przegląd Sądowy* 123-28.
- Giraud, Alessandro. 2020. „La tutela della riservatezza e della buona fama nel trattamento dei dati di natura digitale.” *Quaderi di Diritto Ecclesiale* 33:189-204.

- Giraud, Alessandro. 2021. „L'uso del collegamento da remoto nei processi canonici.” *Quaderi di Diritto Ecclesiale* 34:324-33.
- Kiwior, Wiesław. 2022. „Sprawy incydentalne w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa” *Ius Matrimoniale* 33, nr 2:91-114. <https://doi.org/10.21697/im.2022.33.2.03>
- Kowalski, Wojciech. 2024. *Zmiany w e-doręczeniach z perspektywy sądów, radców prawnych i adwokatów*, https://www.wolterskluwer.com/pl-pl/expert-insights/e-doreczenia-z-perspektywy-sadow-radcow-prawnych-adwokatow#:~:text=Od%201%20stycznia%202025%20r.%2C%20obowi%C5%82zek%20stosowania,doradcach%20restrukturyzacyjnych%2C%20*%20rzecznikach%20patentowych%2C%20*%20notariuszach [dostęp: 22.06.2025].
- Magulska, Julia. 2025. *E-doręczenia w pytaniach i odpowiedziach*, <https://www.wolterskluwer.com/pl-pl/expert-insights/e-doreczenia-faq> [dostęp: 22.06.2025].
- Margherita, Giovanni. 2024. *Il processo telematico nell'ordinamento canonico. Prospettive comparatistiche degli atti introduttivi con il processo civile telematico e i possibili riscontri nello “ius canonicum”*. Venezia: Marcianum Press.
- Montini, Gian P. 2021. *Commento al can. 1463*, <https://www.codicedirittocanonico.org/libro-vii/i-giudizi-in-generale/la-disciplina-che-deve-essere-osservata-nei-tribunali/lordine-da-seguire-nel-giudicare-le-cause/can-1463/> [dostęp: 08.07.2025].
- Nowicka, Urszula. 2022. „Instytucja apelacji wpadkowej w systemie prawa kanonicznego.” *Ius Matrimoniale* 33, nr 1:177-93. <https://doi.org/10.21697/im.2022.33.1.06>
- Sobczak, Aleksander. 2001. *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego*. Gniezno: Wydawnictwo Scriptor.